

### Google pozwala sztuce rozgościć się w naszych komputerach

Człowiek jest prawdziwym fenomenem. Wiemy to z pewnością, że jako jedyni w całej przyrodzie mamy świadomość własnego istnienia, z którym nie zawsze potrafimy się pogodzić. Ta nasza niezgoda dała początek sztuce. My, nauczyciele, tak głęboko mamy zakorzenione przekonanie o zaletach płynących z obcowania ze sztuką, że niemal odruchowo krzywimy się na pytania o jej sens. Owszem, słyszymy narzekania, że drogo, że daleko, że można lepiej spożytkować czas. Wytaczamy wówczas cały arsenał odpowiedzi: sztuka uczy kreatywności, estetyki, że właściwie to każdy jest artystą, chociaż niekoniecznie zdaje sobie z tego sprawę.

Gorzej jest jednak z przekonaniem do tego innych, szczególnie podopiecznych. Można zaryzykować tezę, że sztuka przegrywa w starciu z problemami życia codziennego. Badania potrzeb współczesnego młodego pokolenia nie nastrajają zbyt optymistycznie. Nikogo już nie dziwi, że młodzi nie lubią czytać, że trudno im wręcz wyobrazić sytuację, że mogliby kupować książkę lub audiobook. Jeszcze gorzej wygląda sprawa odwiedzania muzeów czy galerii sztuki. O ile tzw. kultura niższa jeszcze jakoś się broni, o tyle wyższa nie pociąga już chyba nawet snobów. Zadając sobie pytanie, czy współczesny świat potrzebuje kultury wysokiej, należałoby się zastanowić, czy rzeczywiście współcześni właściwie rozumieją, czym ona jest i co może im zaoferować.

Okres pandemii wymusił na nauczycielach konieczność zmiany podejścia do przekazywania wiedzy. Wśród wielu proponowanych wówczas wartościowych propozycji bardzo często wymieniano Google Arts & Culture. Serwis sam o sobie mówi: *Google Kultura i sztuka obejmuje materiały pochodzące z ponad 2000 wiodących muzeów i archiwów, które pomogły Google Cultural Institute pokazać je światu w wersji cyfrowej*<sup>1</sup>. O wiele łatwiej byłoby nazwać to *ogromną galerią sztuki i źródłem wiedzy o sztuce, dostępnym w formie aplikacji mobilnej lub strony internetowej*. Autor tych słów, Łukasz Kotowski, publicysta portalu Spider's Web opublikował entuzjastyczny tekst zatytułowany „W tę aplikację można wsiąknąć bez reszty. Arts&Culture to jedno z najlepszych dzieł, jakie wyszło spod ręki Google'a”<sup>2</sup> i trzeba przyznać, że rzeczywiście ma rację!

Czym jest więc ten niezwykle serwis internetowy? Najkrócej mówiąc jest to „okno na sztukę”, dzięki któremu możemy podziwiać zdjęcia w wysokiej rozdzielczości tysięcy obrazów (choć nie tylko) z wielu miejsc na świecie. Na wyciągnięcie ręki mamy sztukę od Akropolu, przez Wersal, po współczesne najnowsze trendy. Znajdziemy tutaj nawet zdjęcia panoramiczne (360°). Tylko od nas zależy, czy będziemy oglądać wybrane dzieła, czy też skorzystamy z wirtualnej wycieczki. A dzięki wspomnianej wysokiej rozdzielczości możemy powiększać zdjęcia tak, by móc zobaczyć pociągnięcia pędzla artysty.

W najbliższych numerach naszego kwartalnika przedstawimy najciekawsze narzędzia oraz zbiory Google Arts & Culture. A trzeba przyznać, że jest ich naprawdę wiele.

---

<sup>1</sup> <https://artsandculture.google.com/> [data dostępu: 14.06.2022].

<sup>2</sup> <https://spidersweb.pl/2019/05/google-arts-and-culture-dla-kazdego.html> [data dostępu: 14.06.2022].